

WE SRODĘ DNIA 15. SIERPNIĄ 1804.

Z Wiednia d. 8. Sierpnia.

Hrabia Jan Małachowski doniósł J. C. K. Mci najpokorniej, że posiada w Galicyi zachodniej znaczne kopalnie i huty żelazne, czyniąc niektóre uwagi nad kopalniami rudy z dołączeniem iey próbek. J. C. K. Mość przyzwyczajony zawsze wspierać naysłaskawiej każde doniesienie o otwartych już lub otwierać się mających źródłach krajowego przemysłu, raczył to doniesienie do swey nadworney górniczey kamery odesłać, która pod d. 19 Lipca r. b. zdała J. C. K. Mci następujący o nim raport: Uznając kamera dobry zamiar hrabi Małachowskiego w doniesieniu o kopalnia h żelaznych w Galicyi, z dołączeniem do niego ogólnych uwag, które J. C. K. Mość do tey magistratury odesłał, oświadcza wspomnionemu P. Hrabie mu nie tylko wdzięczność swoją z tey miary, ale też nie omieszkuje polecić J. C. K. Mci iego chwalebnych zamiarów.

C. K. akademii kunsztow otrzymała na d. 28 Lipca od W. Mistrza zakonu niemieckiego, Arcy Xcia Jmć Antoniego, dowod iego uszanowania dla kunsztow, w przesłaniu iey przez swego rysownika i człokka tey akademii P. Koll, własną ręką tuszowaney sztuki Piotra Bonawentury, wyślawiającej burzę morską, z wyrażeniem oraz życzenia, aby był za człokka tey akademii przybrany. Akade-

mii odpowiadając na tak pochlebne dla niey i kunsztow życzenie, zebrała się stosownie do swoich przepisow na dniu 6 t. m. i iednomyślnością uznała Arcy Xięcia Jmć honorowym człokkiem tey akademii.

Powszechnie lubiona Arcy Xiężna Jmć Elzbieta, która każdy dzień życia swego oznacza nową ludzkością i dobroczynnością w czasie terażniejszey drogości w Tyrolu, dała szczególniejszy dowod swey wspaniałości i łaski stojącemu załogą w Inspruku regimentowi piechoty. Nie tylko, że stojący tam od niedawnego czasu ten regiment kilkakrotnie udarowała, ale nadto stara się zawsze wspomagać nieszczęśliwych officyerow i żołnierzy, teraz zaś wsparła ta dobroczynna Xżna załogę przez officyerow tego regimentu instytut dla ubogich 1000 ryb. i na uśliną wszystkich proźbę zezwoliła, aby ten instytut imie iey z napisem: *omnium concordia nosit.*

D. 3 t. m. po godzinie 11 przed południem przybył Xżę Jmć Albert Sasko-Cieszyński do Budy i stanął w zamku u Arcy Xięcia Jmć Palatyna, który dosyć daleko na przeciwko niego wyjechał.

Z Paryża d. 27. Lipca.

Z Lizbouy donoszą, że kawaler Lima wyjeżdża w zaszczytie nadzwyczajnego ambasadora do Paryża, dla powinszowania Na-

poleonowi nowej dostojności.

Pani Larochevoucauld, żona francuzkiego posła przy drezdeńskim dworze, jest mianowana damą dworską.

Elektorsko-badeński poseł, P. Reitzenstein, który był do Karlsruhe wyjechał, już nazad powrócił.

Dla umowienia odmian mających zayść w konstytucyi włoskiej Rządu, przybędzie tu deputacya z Medyolanu.

Nowa Monarchini iadąc do Akwisgranu przejeżdżała przez Sedan i Leodyum, ostatnie miasto było w wieczor oświecone. Przybycie iey zapowiedziały wystrzały z armat i uderzenie w dzwony. W podróży towarzyszy iey 2 szambelanow, 2 marszałkow, 2 odzwiernych, 10 służących, &c. Wieżdząc do Soisson wyjechał na przeciwko iey szwadron dragonow. Reszta woyska stała szeregiem od iedney do drugiej bramy. Jenerałowie Baraguay d'Hillier, szef dragonow Laplauche i półkownik wyjechali naprzeciwko iey, za co im wdzięczność swoją oświadczyła. Dwa-dzieścia pięć wystrzałow z armat zapowiedziały iey przybycie i tyleż odiazd. W bramie powitały ją konstytucyynę władze; lud się cisnął dla widzenia iey; kazała powoli iechać, aby iey się przypatrzył i dla uniknienia nieszczęścia. Wszędzie podrodze podawano iey proźby, a naywięcey przez małe dziewczęta. W Dammartin 12 dziewcząt podawały iey kwiaty, girlandy i wieńce. — W Akwisgranie stać będzie w domu prefekta, z którego zrobiono prześliczną komunikacyą do Łazienek. Mowią, że monarcha sam do Akwisgranu zajdzie po swoją małżonkę.

Wypis z listu z Boulogna pod d. 24 Lipca: " W ostatnich moim liście doniosłem W Panu o radości, jaką tu przybycie monarchy sprawiło. Dziś chciałbym W Panu opisać zapał jaki iego odwaga i miłość ludzkości w nie-

bezpiecznym bardzo razie sprawiła. D. 21 z rana był tu nadzwyczajny wichur. Monarcha udał się natychmiast nad brzegi i swoją ręką wyratował wiele osób, które już stawały się łupem bałwanow morskich. Uniesiony zdaleko świętym zapalem ratowania bliźniego, chcąc kilku nieszczęśliwych ratować, których już bałwany porывały, i nie bacząc w przestrogi niebezpieczeństwa, wskoczył sam na morze. Drży mi ręka pisząc, jak daleko się nasz monarcha na niebezpieczeństwo wystawił; lecz szczęściem dla Francyi wyszedł z njego, Żołnierze i matkowie żywo wrzuczeni zostali nie tak łagodną, jako raczej przyjacielską rozmową monarchy z matkiem, który go wstrzymywał od wskoczenia w morze. Dopiero nazajutrz rano powrócił z trudzony z nad brzegow do główney kwatery. D. 22 obieżdzał brzegi dla dania wszędzie potrzebnych rozkazow. Anglicy mniemając, że wiele naszych okrętów stają się łgryzkiem bałwanow, wzięli ten moment za korzystny do atakowania nas; lecz bardzo się zawiedli: postaliśmy im tak wiele bomb, że wnet oddalić się musieli. W krotce odwiedzemy ich w własnym kraju. Pod czas tego okropnego wichru utraciliśmy 2 armatne szalupy i 2 penisze, które się o skały rozbiły i nie są więcey do użycia. Lud iednak, sprzęty, artylerya i ammunicya wyratowanemi zostali. — Cały dzień d. 23 przepędził monarcha w obozie pierwszej dywizyi armii bulońskiej. Bardzo był kontent z utrzymywanego w niey porządku i zwrotności woysk. Zezwolił na proźby wielu żołnierzy, aby w honorowej legii byli byli umieszczeni przyjął wiele officyerskich synow do Prytanium i Liceum, i wielu zastużonych officyerow i podofficyerow podniósł na wakujące stopnie. Po skończonych obrotach woyskowych przyymował w swoim namiocie prefekta z Kale, P. Latour d'Auvergne, biskupa Arasu i senatora Garata. ,,

Z Boulogne spodziewany jest monarcha w Kale, gdzie już stoją wojska w gotowości na jego przyjęcie. D. 23 w wieczor strzelaty tamtejsze baterye do dwóch okrętów; lecz w krotce postrzeżono pomyłkę: były bowiem okręty jeden szwedzki, drugi duński, które niebawnie zawinęły do portu.

W departamencie Ainy i Rony czyni szarańcza wielkie szkody. Z Lyonu piszą, iż tamtejsze równiny są nią okryte, i nawet się do miała wdarła.

Sekwana z ostatnich ulew wezbrała znacznie, i wiele łazienek popsuła.

Miasta Strazburga odrzucona została próba, aby tam jeden z 4 monarchicznych pałaców był założony.

Tuteysi żydzi, czyli tak nazywający się Francuzi izraelskiego wyznania, obchodzili także w bóżnicy swojej wyniesienie Napoleona na tron uroczystem nabożeństwem.

Dla zapobieżenia głodowi w Hiszpanii, który raczej jest wybiegiem przekupniów, niżeli aktualnym niedostatkim, oznaczył Król cenę zboża aż do żniw, i nakazał, aby każdy rolnik podał pod przysięgą zapas nad własną potrzebę mającego zboża. Będzie z tego powodu rewizya domów, a ktokolwiek przepłaci królewski rozkaz będzie surowo karany.

W Ronen skazany został przez tamtejszy sąd kryminalny bankier Mauconduit za podstępne bankructwo na 6 letnie kaidany, na 6 godzinnie stanie u pręgierza i zapłacenie 2000 fr. kosztu swoim wierzycielom.

Z Cherburga donoszą pod d. 20 t. m. " Pod opieką i przewodnictwem Napoleona znikają wszystkie nieprzezwyciężone zawady. Sławna tama, którą pod dawną dynastyą usiłowano wystawić, i zawsze przez bałwany morskie tak dalece była niszczona, że utraciono nadzieję widzieć ją kiedy wysypaną, dziś

przez podwojone usiłowanie i wytrwałość wznosi się na 30 stóp nad morze. Przeszłey zimy oparła się tak korzystnie bałwanom i wiatrom, że dziś ogromną na nieg stawiają bateryą. Pod iey zasłoną Cherburg mieć będzie najpiękniejszy port w Europie. "

Stoń saniec zdecht w zwierzyńcu ogrodu roślin. Samica tak po nim tęskni, iż żadney żywności przyjąć niechce i obawiają się o iey życie. Zdechły stoń był dopiero w roku przeszłym za 25,000 fr. kupiony. Pod okiem profesora Cuvier otworzono iego ścirowo, i znaleziono zapalenie w kiskach.

Korsarz Minerwa z Bordeaux przyprowadził tam bogaty angielski z Jamaiki okręt Atlanta. Ważność tey zdobyczy, przyienne wrażenie sprawiła w Bordeaux, gdyż wartość iey szacują do 1 mill. 300,000 fr.

Formularz patentu na członka legii honorowej:

Z Kancelaryi depeszow honorowej legii. W Paryżu - R. 12 W. kanclerz honorowej legii P... Komendantowi (kawalerowi lub członkowi) honorowej legii.

Monarcha mianował Cię, Mci Panie, na wielkicy radzie komendantem (lub rycerzem, &c.) honorowej legii. Spieszę się z doniesieniem W Panu o znakomitym tym dowodzie iego przychylności i narodowej wdzięczności.

Podp. de Lacpede.

D. 23 t. m. pokazali się znowu Anglicy przed Hawrem, i od 5 do 10 godziny z rana bombardowali to miasto. Ogodzienie 11 znowu rozpoczęli bombardowanie, które aż do 1 po południu trwało. Kilka domów jest uszkodzonych i jedna kobieta śmiertelnie raniona. Podług innych doniesień bombardowanie Anglikow nie trwało tak długo. Cała flotyla cofnęła się z przedporcia do portu, i dla tego

mogli się Anglicy tym bardziej zbliżyć. Bateria nad portem odpowiadała żywo angielskiemu ogniewi.

D. 23 t. m. przybył minister marynarki do Rouen, zabawił tylko kilka godzin oglądając uzbrajające się tam promy, i pojechał do Hawru.

D. 25 t. m. umarł dywizyjny generał Reubel.

Z Baiony piszą pod d. 17 t. m. że dwa małe nasze statki płynące z Bordeaux do Baiony natrafiły na wysokości Teste angielską fregatę i inny mały statek. Zaczęła się walka, która 3 kwadrans trwała, i nieprzyjaciel pomimo większej mocy wiele bardzo ucierpiał. Kommandant dwóch naszych statków, lubo się dłużej trzymać nie mógł, wołał wszelako na piasek się wpaść, niżeli się poddać. Zapewniają, iż wiele osób przy tej okazji się utopiło.

W St. Maixent łowił jeden obywatel nazwiskiem Drulin, nad brzegiem Oasy ryby, a pies jego leżał przy nim. Dziecko biegające po kraju okrętu w padło w wodę, i nikt tego procz psa nie uważał. Rzucił on się natychmiast w wodę i wyprowadza szczęśliwie dziecię za rękaw na 25 do 30 stóp wody szczęśliwie na brzeg. Właściciel okrętu zobaczywszy to, ofiarował P. Drulin 2 luidory za tego psa; lecz on powiedział, iż przed tym jego czynem nie byłby go łatwo sprzedał, a teraz, kiedy uratował życie człowieka wcale go nie sprzeda.

Z Koltarnu donoszą, że w tamtejszym departamencie zaszczerpiono w roku przeszłym 318,000 drzew owocowych i innych.

W Angers oznajmiono, iż osoby znajdujące się na liście emigrantów w jakkolwiek mogą się teraz znajdować położeniu, nie mogą bez pozwolenia prefekta przejeżdżać się po departamencie, a bez pozwolenia ministra po-

lieyi z jednego departamentu do drugiego, a tem mniej do departamentu Sekwany.

Teatr Feydeau będzie teraz z wielu budami rozebrany, ponieważ tamtędy poprowadzona będzie nowa ulica z Feydeau na ulicę Vivien.

Aptekarz P. Cader, który chemiczny swoy dykcyonarz posłał Królowi Pruskiemu, otrzymał od niego procz pochlebnego listu medal berlińskiemu akademii umiejętności.

W 9 miesiącach roku terażniejszego zaprowadzono tu do domu szalonych 316 ludzi pomieszanych zmysłów, to jest 138 kobiet, a 178 mężczyzn.

Z Petersburga d. 17. Lipca.

Tutejsza Imperatorska akademii umiejętności postanowiła swoim kosztem przedsięwziąć powietrzną żeglugę w celu fizycznych i chemicznych doświadczeń. Akademik Łowitz, który się najpierwey oświadczył odprawić tę podróż, dostał nagle krwią plucia. Akademik Zacharow, równie biegły chemik i fizyk, zastąpił go natychmiast i d. 12 w wieczor o godzinie 8 z P. Robertsonem puścił się z ogrodu kadetów na powietrze. Powietrze było z początku ciche i piękne, lecz w krotce się zachmurzyło. Balon kierował się ku Karskoe Selo i dopiero kwadrans na godzinę dzieją zniknął z oczu. Oba żeglarze postanowili iak tylko można najwyżey się wynieść i najdłużej żeglować. Bawili na powietrzu 3 godziny i spuścili się szczęśliwie o 30 stąd Wersztow w Siworec, wsi P. Demidofa nie daleko Gatszyny.

Angielski bryg przeznaczony z ładunkiem do Rygi rozbił się d. 10 Czerwca pod brzegami Kurlandyi, i lud tylko wyratowano.

Umarł tu sławny francuzki aktor Aufresne w 70 roku życia. Czerstwość zdrowia zachował aż do zgonu i z przytomnością zasnął. Na końcu życia nie był już obowiązka-

ny, ale często z własney ochoty pokazywał się na scenie i zawsze odbierał oklaski.

Z Hamburga d. 2. Sierpnia.

Onegdaj nadeszły tu listy od okrętow rosyjskich na obiechanie świata przeznaczonych. Są one d. II Stycznia z S. Katarzyny w Brazylji datowane, gdzie oba okręty po długiej żegludze przybyły. Wszystko im dotąd szło dobrze, i po niejakiey naprawie, nabraniu świeży żywności i wody, gotowały się w dalszą podróż.

Z Drezna d. 28. Lipca.

Ponieważ Król Szwedzki przyedzie tu przez Pilnitz odwiedzić naszego Elektora, wysłany zatem został na granicę dla przyjęcia go pótkownik Emmerich.

Zmarła w Pradze Arcy Xżna Jmc Amalia, wdowa do Xciu Parmeńskim, zrobiła przez testament w rowney połowie sukcesorami swemi: 1) swego wnuka, młodego Króla Etrury; 2) Xżęta i Xiężniczki Saskie, dzieci Xcia Maxymiliana, brata naszego Elektora, zięcia zmarłej Arcy Xżny.

Z Wenecyi d. 15. Lipca.

Wyjazd Króla Sardyńskiego tak był nagły z Rzymu, iż nawet nie pożegnał się osobiście z papieżem tylko napisał do niego bilet pożegnania. Znajdował się właśnie przy stole w Albano kiedy goniec rosyjski do niego przybiegł. Po przeczytaniu jego depeszy rozkazał ludziom swoim bydz w 3 godzinę ze wszystkim do wyjazdu gotowemi.

Z Manheimu d. 27. Lipca.

Krolowa Jmc Szwedzka odebrała w Karlsruhe przez gońca wiadomość o przybyciu Krola iey małżonka do Czech.

Affessor stanow Wagner sledzi jeszcze zawsze w Stuttgardzie w więzieniu. Stany oczekują wdania się za nim z Paryża i wyroku względem niego rady nadwornej.

Negocjacye Arcykancierza Rzeszy z

Francyą względem opłat od żeglugi na Renie będą wkrótce seymowi do potwierdzenia podane.

Od Menu d. 26. Lica.

W. Mistrz i kapituła ślacheckiego zakonu S. Joachima obrata iednomyślnością z własnego natchnienia kawalerem honorowem zakonu zasłużonego w Gettindze affessora Reinharda, i postać mu krzyż i dyploma.

Marszałek Bernadotte będąc w Indyach jeszcze podofficerem został przez Hanowera now przy szturmie iednego szauca w niewielą zabrany. Pótkownik Wangenheim, do którego był zaprowadzony, zasiada teraz w kolegium hanowerskich stanow. Bernadotte wszedłszy do zgromadzenia poznał go zaraz, i bardzo mu dziękował za dobre się z nim obchodzenie.

Dowiadujemy się z Neuwied że Xiężna Jmc marka, która zarządzała tem Xięstwem, od d. 27 Września 1802 złożyła regencyą i oddała rządy Xciu następcy, który na dniu 26 Maia r. b. doszedł lat dosycletności.

Listy z Dusseldorfu, Kolonii &c. mówią o wielkich szkodach jakie poczynił w tych okolicach nagły wylew Renu. Wiele części Europy, a nadewszystko prowincye pruskie wiele w roku tym z podobnych wylewow poniosły szkody.

Z Frankfortu d. 27. Lipca.

Wczoray w wieczor przybyli do naszego miasta Xżę następcy Brunświcki i Xżę panujący Oranii z Fuldy.

Xiążę Fryderyk Darmsztadcki i hrabia Erbach Schönberg odebrali od W. Mistrza Maltańskiego ozdoby tego zakonu; oddane one im były przez ministra barona Pfirdt.

Podług gazety mogunckiej w krótcie Monarcha francuzki jest spodziewany do tego miasta. Ta wiadomość dodaie też gazeta, z pew-

nego pochodzi źródła, jednakowoż gdy powiele razy już nasze nadzieie zawiedzionemi były, nie pokładamy zupełney w niey ufności.

Doniesienia, które odbieramy względem ostatnich wylewow są nader smutne; wieś Heimertsheim nad Aarą leżąca licząca 200 domow zupełnie zalaną została, i większa część iey mieszkańców życie utraciła.

Z Genui d. 18. Lipca.

Podług wiadomości z morza umieszczonych w iedney naszej gazecie Anglicy na d. 11 b. m. spalili około Marsylii 5 statkow liguryjskich, a szofy zabrali. Ludzie z spalonych statkow znaleźli sposob dostania się na ląd. Taż sama gazeta donosi podług listow z Wentimilli, że flota angielska składająca się z 27 żaglow wylądowała na wyspy Hieres 1800 ludzi i 18 armat, i szpital tam założyła na 600 ludzi; lecz dodaje taż gazeta, iż wiadomość iednak ta potrzebuie potwierdzenia.

Z Kopenhagi d. 23. Lipca.

Galera rosyjska płynąca z Krymu d. 18 b. m. przechodziła przez Sund; pierwszy to jest okręt, który tu przybył z morza czarnego; ludzie tey galery mieli ubior turecki.

Dwa statki angielskie d. 19 b. m. opuściły Sund i udały się ieden do Hulle, a drugi do Londynu. Slop wojenny angielski Zefir przybył tu z Londynu wraz z 27 okrętami.

Nasi ministrowie w Madrycie i Londynie będący oddalili się za pozwoleniem na czas nieiaki z mieysc swoich dla poratowania zdrowia. Sekretarz legacyi Gyldendin w Londynie i P. Rest sekretarz legacyi w Madrycie w czasie ich nieprzytomności odbywają interessa.

Towarzystwo ekonomiczne duńskie przyięło iak wiadomo, z wielkim zapatem wynalazek P. Cadet de Veaux robienia posilnego, a taniego pożywienia z kości. Skutek doświadczeń w tym względzie od towarzystwa przedsięwzięrych tak się korzyślnym okazał, że dowiadujemy się, iż odtąd zanysłaią nie-

wolnikow po więzieniach, a nawet uboŹwa po miastach żywieżupami wygotowanemi z kości.

Z Hagi d. 31. Lipca.

Wczoray przy naypiękniejszey pogodzie nastąpił wiazd francuzkiego ambassadora P. Semonville. O godzinie wpoł do pierwszej wyiechała deputacya naszego rządu w 2 sześciokonnych powozach z pałacu rządowego. Jeden szedł prożno, w drugim znajdowały się 2 członki dyrektoryatu Bikker i Bileweld. Przed ich powozem szło 6 postalcow stanu, a obok niego 10 przepysznie ubranych lokajow. Deputacya zabrała ambassadora z iego mieszkania, który zajął pierwsze mieysce w powozie deputowanych. Ambassador miał z złotey materyi suknią, nasi zaś deputowmi byli czarno ubrai. Zaczęła się więc kalwakata, którą oddział iazdy rozpoczął. Za nim iechało 2 konnych ludzi ambassadora, potem szło 2 laufrow, powoz 4 konny z prywatnemi sekretarzami, drugi takież z praktykantami dyplomatyki, trzeci z konsułami francuzkiemi w Amsterdampie i Rotterdamie, czwarty 6 konny z sekretarzem ambassady P. Marivaut, który wioził list wierzytelay na piękney poduszce; za tem szło 6 postalcow stanu i pierwszy szeście konny powoz stanu z 6 lokajami, którzy szli przy powozie z odkrytymi głowami. Daley szofy galowy 8 konny powoz ambassadora, około którego szło 6 lokajow z odkrytymi głowami, i francuzcy officyerowie iazdy go otaczali. Nakoniec 7 powoz był rządu naszego. Na dziedzińcu pałacu rządowego przyjął ambassadora nasz minister zagranicznych interesselow i przy woyskowych honorach na audyencyonalną wielką salę zaprowadził. Audyencya, ta pod czas której ambassador odlat swoy list wierzytelny i krótką miał przemowę, na którą odpowiedział mu prezydent dyrektoryatu, nie trwała iak 7 minut. Ambassador był w tym samym porządku

przez deputowanych do swego mieszkania od-
prowadzony. Poczem prezydent dyrektorya-
tu, Brantsen, a po nim minister zagranicznych
interesów oddali mu uroczyste wizyty, z cze-
go on się zaraz wywzajemnił i na tem się u-
kończyła uroczystość wiazdu.

Wczoraj Oby. Queyson obiał trzechmie-
sięczną prezydencją dyrektoryatu.

Mowią, że monarcha francuzki nie od-
wiedzi obozu przy Zeyst, ale w inne zwroci
się okolice.

Wypis z listu z Warszawy d. 16. Lipca.

Wczoraj w wieczor hrabia de Lille o-
puścił nasze miasto w towarzystwie Xcia An-
goulem i bardzo matego orszaku; udał się
ku Litwie, powszechnym jest mniemaniem, że
wyjechał przed niektóre osoby swojej familii.
Hrabina de Lille, Xżna Angoulem i cały iego
dwor pozostał w Warszawie, co każe mnie-
miać, że wkrótce tu znowu powroci.

Z Mesyny d. 30. Czerwca.

W dniach tych korsarz Barbareski schwy-
cał statek neapolitański naładowany zbożem;
kapitan iego jednak znalazł sposob przybicia
do lądu w bliskości Girgente zabierając żagle
korsarza z sobą.

Z Berna d. 15. Lipca.

Oto są jeszcze niektóre szczeguły wzglę-
dem ostatnich posiedzeń seymu Helweckiego:

" Dnia 4 b. m. wyznaczona była kom-
missya w celu roztrząśnienia różnych ustaw
kantonowych względem wolnego przemieszki-
wania Szwajcarow i Francuzow w krajach
całej ligi helweckiej. Kanton Zurichski zło-
żył w archiwum narodowym swoją konstytu-
cyą napisaną na pergaminie. Kanton Tessiń-
ski zalił się na kommissyą likwidacyyną, że
odrzucała żądania tego kantonu. Po roztrzą-
śnieniu tego przedmiotu rozpoczętym na dniu
6, a na dniu 9 b. m. ciągnionym daley, seym
przyśkipił do porządku dziennego. — Projekt

traktatu hanflowego z Hiszpanią proponowa-
ny od wyznaczoney do tego kommissyi przy-
jętym został, i landmanowi zlecono negocya-
cyą co do tego przedmiotu. Dnia 6 potwier-
dzono wyrok roku przeszłego zapadły, tyczą-
cy się danej mocy kantonom do zawierania
prywatnych konwencyy z państwami sąsiedz-
kimi, względem przedmiotow miejscowych,
policyi &c. Dnia 9 postanowiono, że przy-
jęte urządzenie wojskowe będzie wydruko-
wane. — Kommissya mająca zlecenie roztrzą-
snać rachunki administracyi prochu i saletry
zdawała rapport; rachunki pomienione zupeł-
nie ukończonemi zostały. — Mianowano kom-
missyą, która ma podać projekt do ustawy
względem wybierania ludzi do woyska. —
Oddzielna kommissya przekładała powody,
które nie zdają się dozwalać zaprowadzenia
jednakowey we wszystkich kantonach taryfyy
pocztowey.

Z Hanau d. 28. Lipca.

Panujący Xiążę Oranii i Xiążę następcą
Branświcki przeiechali tedy z Oraniensteinu z
swoimi małżonkami i znacznym orszakiem do
Brykenau i Fuldy.

Poiutrze będą zaślubiny w zamku Bibe-
rich Xiężniczki Augusty Nassau Usingen z Xię-
ciem Ludwikiem Hessenhomburg.

Xiążę następcą Hessendarmstadtski ma od-
stanow na utrzymanie dworu 10,000 ryń. ro-
cznie wyznaczonych, a ze wszystkim będzie
miał do 70,000 ryń. dochodu.

Wdowa Krolowa Pruska używa kąpieli
w Baden-badenie. Przeieżdżając przez Mau-
heim iadła śniadanie u hrabiny Zettwitzowy.
Elektor Badeński bawi znowu w Karlsruhe.

Szkola główna w Fuldzie będzie znie-
siona, a na to miejsce tamteysze gimnazyum
lepiej urządzone. Xiążę miał sławnego pisa-
rza i profesora w Pradze Meissnera wezwac
na dyrektora i konsystoryalnego radcę.

Z Strashburga d. 25. Lipca.

Podług niektórych wiadomości, ma P. Onbril, sprawujący rosyjskie interesy z Paryża wyjechać, i tylko tam P. Łabeński jako konsul pozostać.

Jenerał Moreau miał otrzymać pozwolenie zabawić poty w Barcelonie lub w Kadyxie poki jego żona rozwiązana nie zostanie, potem uda się do Ameryki.

Rozmaite Wiadomości.

W Konstantynopolu wydrukowano Katechizm w języku tureckim, który ma służyć do oświecenia dzieci wychowywanych w religii mahometańskiej. Ten katechizm jest, prawdziwie mówiąc komentarzem Islamizmu. Oto są, nie które z niego wyjątki, które dadzą wyobrażenie o sposobie w jakim wschodni ludzie tłómaczą się w materji Religii.

" Wierzę w jednego Boga. — Bog nie je, ani piie, stwarza, a nie płodzi, nie jest nigdzie i jest wszędzie obecny — Bog wie wszystko — Wiadoma mu jest liczba liści na drzewach, i ziarenek piasku w morzu. — Zna język i serce człowieka. — Wszystko słyszy i wszystko widzi. — W najciemniejszej nocj widzi czarną mrowkę czółgającą się po czarnym kamyku i słyszy szmer iey czółgania. — Wola jego jest wszechmocną. Żadna mucha nie wzruszy swych skrzydeł, żadne ziarno, nie wyda owoc bez jego woli.

" Wierzę w xiążki, które z nieba przesłane były prorokowi. — Wierzę w prorokow i ich cuda. — Adam jest pierwszym prorokiem, a Mahomet ostatnim. Wierzę w sąd ostateczny. — Przez 50,000 lat sprawiedliwi spoczywać będą w cieniu raju ziemskiego, a źli wyflawieni na upały słońca. Wierzę w most Si-rat rownie cienki jak włos, ostry jak pałasz, leżący nad przepaściami piekła; wszyscy muszą przez niego przechodzić, źli nie będą mogli go przejść i wpadną w otchłanie piekła.

— Wierzę w wodę raju: Każdy prorok posiada w raju osobną sadzawkę; woda w nich jest bielsza od mleka, słodsza od miodu, na brzegu są naczynia do picia. — Wierzę w Raj i Piekło. Mieszkańcy pierwszego są wyjęci od wszelkich potrzeb, huriski, które im służą są wyjęte od wszelkich dolegliwości; ziemia jest z muszlow, kamienie z srebra, sklepienie ze złota. Potępieni przeciwnie są dręczonemi bezustannie od żarłocznych i okrutnych besty, od ognia &c.,,

Prywatne doniesienia z Londynu mówią: " Xiążę Wallii zbliżył się do oycy, J. K. Mość przyjął go z oycowską czułością. W tych dniach ma znnowu bydź u Króla. — Jenerałowi Dumourier, który pod przeszłym ministeryum był do Londynu wezwany dla porady względem obrony naszego kraiu, dano poznać, że lubo już jego usługi nie są potrzebne, będzie wszelako swoją pensją pobierał. Oddalił się więc na wiaś o 8 mil od Londynu, dla prowadzenia w spokojności życia.,,

Stawny z pełnych ludzkości usiłowań o pomnożenie dobra, a zmniejszenie przykrości ludzkich, hrabia Berchtold w Morawii, posłał hamburskiemu towarzystwu kunsztow i użytecznych wynalazkow, znaczną ilość za jego staraniem napisanego i jego kosztem w Wiedniu wydrukowanego dzieła, pod tytułem: *Sposoby zapobieżenia wielorakim niebezpieczeństwom życia na wodzie i na lądzie i ratowania ludzi* — z prozbą, aby go rozestła do niemieckich miast i odległych północnych kraiw. Towarzystwo dopełniło już jego ślachetnego życzenia.

Posselt, mowi berlińskie pismo, skoczył z umysłu z okna, ponieważ zasłużony i uczony ten mąż obawiał się prześladowania za swoje pisma.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W E S R O P Ę D N I A 1 5 . S I E R P N I A 1 8 0 4 .

Dalszy ciąg O Indostanie, wypis z dzieła majsora James Rennella.

Bahader Shah zostawił czterech synów. Drugi z nich nazwany Azem, opatował skarby, a trzej jego bracia złączywszy swoje siły, ogołocili go ze wszystkiego, zgromili jego wojska i samemu życie wydarli. Jehun Shah najmłodszy z braci, najwiecey swoimi talentami przyłożył się do zwycięstwa. Postanowili podzielić pomiędzy siebie państwo, lecz jeden z Omrachow mający dumne zamiary, i przyiając Jehunderowi Shah najstarszemu z trzech braci, wciągnął go z niemi w wojnę, i osadził na tronie. W dziewięć miesięcy Ferokser syn Azema, a prawnuk Aurengzeba, zrzucił z tronu Jehundera, którego niedołężności nie masz nic podobnego w dziejach królstw.

W roku 1716 Szeikowie wtargnęli znowu z wojskiem do kraiu. Musiano użyć wielkich sił na ich odparcie. Pod panowaniem tego Feroksera kompania angielsko-indyjska, otrzymała sławny firman, uważany w indyach za główny przywilej, poki tylko potrzebowała wsparcia panujących w tych krajach.

W roku 1717 Szeikowie złożyli Feroksera z tronu i wydarli mu życie. Osadzili na jego miejsce Ruffichul Dirjata, syna Bahadera Shah. Ten nowy cesarz zrzucony i zamordowany przez tych samych, którzy go na tron wynieśli, zastąpiony był przez swojego brata Ruffiebul Dowlata, którego tenże sam los spotkał. Obydwa w przeciągu dwóch lat postradali życie. A tak przez jedenaście lat upłynionych od śmierci Aurngzeba, jedenaštu xią-

żąt dostąpili tronu i byli z niego zepchniętem. Poniżenie władzy królewskiej ośmieliło i usposobiło rządców królewskich do zrzucenia iarzma. Wszędzie chyliły się rzeczy do upadku, a to państwo tak niegdyś potężne, w krotce miało zaginać.

W roku 1618 Szeikowie osadzili na tronie Mahoneda Shah wnuka Bahadera Shah. Ten Xiążę mając przestrożę w błędach swoich poprzedników, wziął się zrzucić z siebie iarzm Szeikow i dokazał tego.

Tymczasem Nizam wice krol Dekanu długo nad tem myślał, ażeby się stać niepodległym. Zniewagi od Szeikow wziął za pozor odalenia się do prowincyi, którą rządził. W r. 1722 nie przyjął godności wezyra ofiarowanej w celu ściągnięcia go do dworu. Maratowie, którzy utrzymali swoją niepodległość pod Aurengzebem, pomnożyli stopniami swoje siły pod niedołężnym rządem jego następcow; a sąsiedztwo tego niespokojnego narodu było dla Nizama pozorną przyczyną pomnożenia sił swoich. Panujący Mogolscy, którzy tak mocno pragnęli zawoiowania Dekanu, nie mogli tego postrzedz, iż ten kraj trudniejszym ieszcze będzie do utrzymania, ponieważ jego położenie, odległość, korzyści miejscowe, zawsze zachęcać będą wice krolow do wybięcia się z pod władzy cesarzew.

Pod ten czas gdy Nizam powiększał swoją potęgę w południowej stronie, Maratowie puścili prowincye środkowe i północne. Niedołężny Mahomed chcąc ich zaspokoić, odstąpił im czwartę część dochodu z opanowanych prowincyi, lecz to odstąpienie ośmieliło ich do zatrzymania samych ze prowincyi z careni dochodami.

W roku 1738. Nizam ufając pomocy licznych stronników, których miał w Delhi, przybył do dworu z znacznem orszakiem. Wielka powaga Dowraana wojsk naczelnika, zdawała się wice królowi nadto mocną przeszkodą, postanowił przeto do podbicia Indostanu wezwac przywłaszczyciela Persyi, Nadir-Szaha (Tamasza Kulikana) zatrudnionego w ten czas oblężeniem Kandaharu. Nadir przyciągnawszy z swoim wojskiem aż na równiny Karnawla, wydał bitwę Dowraanowi, który w niej życie utracił. Atoli tak jeszcze tę korzyść niepewną bydź sądził, iż przyrzekł ustąpić z kraju za opłaceniem sobie 500,000 f. szt. Lecz namowy Nizama nakłoniły słabego Mahomeda do oddania się na łaskę zwycięzcy Nadir wszedł do Delhi, i rozkazał sobie wyliczyć 30 mill. f. szt., (1200 mill. zł. pol.) Wkrótce miasto było teatrem buntów, głodu, morderstw, w których 100,000 mieszkańców utraciło życie. Nadir wywiozł z Delhi 62 mill. f. szt. (2480 mill. zł. pol.) Ożenił jednego z swoich synów z wnuczką Aurengzeba, przywłaszczył sobie wszystkie zachodnie Indostanu prowincye, oddał tron Mahomedowi, i powrócił do Persyi.

Nizam posiadał rzeczywiście całą władzę. Założył dla siebie w Dekanie niepodległe królestwo. Najazdy Maratow w Karnacie roku 1740 i 1741, przymusiły go do opuszczenia miasta Delhi, gdzie zostawił swojego syna Gazio Diena i oddał mu rządy: Auwarodiena mianował Nababem Arkoty, to jest naczelnikiem Karnaty.

Pod Aliwerdikanem Bengał nie był już Mogolowi podległym. Mahomed nie wiedząc jakim sposobem zaspokoic zawsze odnawiają-

ce się żądania Maratow, przekazał im podatki zaległe od czasu wszczętych przez Aliwerdikaną rokoszow, tak dalece, iż Maratowie z Beraru złączeni z mieszkańcami Patny, nalechali królestwo Bengalu, otrzymawszy na to pozwolenie cesarza, tymczasem gdy Rohillasowie, nowe pokolenie z gór dzielących Indy od Persyi, zakładali niepodległe państwo zagrożające mocarstwu Delhi.

(Revizta potem)

C E N A Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 14. Sierpnia 1804.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 20 do 28.
— Zyta	19 — 23.
— Jęczmienia	14 — 18.
— Owsa	11 — 13.
— Grochu	14 — 18.
— Kalczy jaglaney	30 — 40.

W Wiedniu d. 4. Sierpnia.

Meca wynosząca 21 nalzych garcy:

— Pszenicy	zł. pol. 25 do 30.
— Zyta	18 — 20.
— Jęczmienia	11 — 12.
— Owsa	7 — 9.

W Brynie d. 3. Sierpnia.

Meca Pszenicy	zł. pol. 23 do 27.
— Zyta	16 — 19.
— Jęczmienia	10 — 12.
— Owsa	8 — 9.
— Prosa	14 — 17.

W Gdańsku d. 23. Lipca.

Szeffel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej (Na łaszt wchodzi 60 szeffelow.).

— Pszenica	zł. pol. 10 do 12½.
— Zyto	8 — 9.
— Jęczmień	5½ — 7.
— Owies	5½ — 6½.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta C. K. Głownego Krakowa niniejszym powszechnie uwiadomia, że na dniu 17 Sierpnia t. b. po południu o godzinie trzeciej licytacya do liwerowania na blisko nadchodzącą zimę potrzebnego, dla Magistratu twardego i miętkiego drzewa, odbywać się będzie; liwerunku tego życzący sobie, mają o stosownych dosyć zyskowych kondycyach, u tutejszego ekspedytora wywiedziec się.

Drdacki.
Gottmayer. *Z Rady Magistratu C. K. Miasta Swiętego Krakowa.*
Dnia 4. Sierpnia 1804.

Hohn.

Przez Magistrat Miasta Wolnego C. K. Gyrkulernego Radom w Galicyi Zachodniej, do powszechny wiadomości podaje się, iż dnia 27 Sierpnia r. b. w Kancellaryi tutejszego Magistratu, Propinacya mieyska Radomska, w samym Mieście i Przedmieściach jego, oraz we Wsiach do Miasta tego należących, jako to Gołębiowie, w Woli Gołębiowskiej, Dzierzkowie, Zamłyniu, do której Propinacyi należą Karczmy Lipnia, Młodzianow, i Praga

zwane, na trzy posobie lata puszczona będzie, zaczynając zaraz od 1 Listopada r. 1804.

Przetium fisci rocznie zł. ryń. 5310 ogłasza się. — Chcący licytować ma w 11tą część przetium fisci przygotować się.

Naywyższa summa z licytacji wyniknąd mająca 4ma ratami z gory płaconą będzie do kassy mieyskiej.

Do tey propinacyi jest Browar z kotłem miedzianem i kisztokiem, Gorzelnia o wielkim gareu wężowem, z sześcma zch rulniami alembikami i innymi naczyniami.

Dla niewiadomych o położeniu miasta Radomia, podaje się i to, iż miasto Radom jest położone na goscincu wielkim, przez Lublin, Puławy, z Krasno-Rossyi w Prusly idącym, i innych ako to z Krakowa, w cyrkuł Siedlecki, i Radzyński; jest także położone to miasto między lasłami, i nad rzeką Mliczna zwaney, wodległości od miasta Kozienic nad Wisłą mil 5 od granicy Pruskiej czyli do rzeki spławney Pilica mil 5 od Puław mil &c, 8. — Nareszcie iż w Mieście tem Radomiu jest urząd C. K. cyrkularny, z Radomskiego i Sandomirskiego złożony. Oraz Znayduie się sztab regimentu 4 hułłarow Xcia Heflen Homburg.

Co wszystko może pobudzić do licytowania, awłaszcza że inne warunki licytacji są bardzo łagodne.

Miasto Radom życzy sobie także aby rzezników Chrześcian, do miasta tuteyszego przybyło (miał jednak w atestatą przysposobic się) którem zakład dany będzie, oraz mieszkanie frey na rok i iadka rzeznicka.

Działo się w Radomiu w czasie sessyi Magistratu. Dnia 8 Czerwca 1804.

Jan Musewski, prezydent.

Jozef Racibirski, Assessor.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Radom.

W. Zieleniewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiałą ninieyszym Edytem sukcesorow niegdy Krzystofa Szczyta, to jest, Jozefa Szczyta, Annę z Szczytow Michała Zienowicza Zonę, Teresę P. Olizara Zonę, iż adwokat Fiedorowicz, mally pupilarney po zmarłym Felixie Poll pozostały, kurator o sekwestracją dóbr Uramow względem summy 3745 zł. pol. w locie z prowizyami i expensami, do Sądow tuteyszych żatobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też Sądow dla ich zamieszkania zagraniecznego, Im tuteyszego sądowego adwokata Dyaczyńskiego za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku w prowadzona i ukończona będzie napominają się oni ninieyszym Edyktem, aby w przeciagu 90 dni do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe odali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądow wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swey sprawy pożyczczeni byćdź zdaia, gdyby bowiem tego nie uczynili i swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę może iaką sąd wynikającą przypisać winni byli. Dan w Lublinie dnia 2 Maja 1804.

Kaetan Michałowski, W. P.

Poll.

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicyi Zachod. Rayski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem uwiadomiałą W. Jonasza konsyliarza K. Regencyi Warszawskiej jako kuratora mally wspólnikow Hurtyk i Roeslera, tudzież Panią Katarzynę z Paryssow Potocka, iż Jan i Felix bracia Heryngi przeciwko nim tudzież adwokatowi Ratyńskiemu jako kuratorowi spraw mally krydalney Piotra Porockiego w punkcie summy 11400 czerwonych złotych areztu na sumnę 3470 czer. zł. w dobrach Gorzno na rzecz wspólnikow Hurtyk i Roesler lokowaną prosili, których przezbom zadosyc czyniac ninieyszym zaleca się P. Ignacemu Boskiemu jako rzadcy dóbr Gorzno, ażeby też sumnę 3470 czer. zł. do dalszego tuteyszego sądu rozporządzenia nikomu nie wyptał, ponieważ zaś wyzwzmiankowani areztu proszący oraz i żatobę w tey sprawie podali i pomocy Sądowey dopraszali się,

Przeto też Sądy dla zagranicznego obżałowanych zamieszkania onymże tutejszego sądownego adwokata Jana Hakenschmida z ich szkodą i niebezpieczeństwem zastępcą ustanowili, z którym sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądownego porządku prowadzona i ukończona będzie; napominają się oni nieyszym Edyktem, ażeby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, tego Sądowi wymienili i oraz tych podług prawa używali kroków, które do obrony swej sprawy użytecznemi być się zdają; gdyby bowiem tego nieuczynili i, swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winni byli. Dan w Lublinie dnia 14 Maia 1804.

Michałowski.
Purtscher.
J. C. Bubna.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel: Galicyi Zachod:
Rayski, sekr.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej uwiadomiał ninieyszym Edyktem JP. Adolfa hrabiego Kalkreuth, iż JP. Władysław hrabia Branicki o zapłaceniu summy 7000 zł. pol. i 560 zł. pol. 20 gr. z prowizyą i expensą prawną do Sądow tutejszych żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś te Sądy dla mieszkania jego za granicą, iemu tutejszego sądownego adwokata Zarańskiego za obrońcę z tego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowili, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniej sądownego porządku prowadzona i ukończona będzie, napominają się on ninieyszym Edyktem, aby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrat, i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli kroków, które się do obrony swej sprawy pożytecznemi być się zdają; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby sobie szkodę może jaką stąd wynikającą przypisać winien był. Dan w Lublinie dnia 2. Maia 1804.

Michałowski.
Poll.
Domastawski.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Reinl, sekr.

Dla osadzenia miejsca syndyka w mieście Brzozowie z pensyą 300 zł. ryń. złączonego, jest przez wysoki gubernialny dekret dd. 20 p. m. 3ci konkurs aż do ostatniego Augusta r. b. rozpisany; kompetenci dekretami eligibitatis w drodze polityczney i sądowej opatrzeni mają się zatem jeszcze przed końcem tego miesiąca do C. K. Sanockiego urzędu cyrkularnego udac.

W Krakowie d. 7go Augusta 1804.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym edyktem wiadomo czyni; iż kamienica na ulicy Brackiej pod Nren 243 stająca sądownie zł. ryń. 2319 kr. 40 oszacowana, cechu złotniczego własna, na żądanie tegoż cechu przez publiczną licytacją dnia 30 Sierpnia r. b. o godzinie 3ciej popołudniu tu w sądzie odprawiać się mającą podług warunkow w tutejszej registraturze znajdującey się których przezyrzenie każdemu wolność zostawia się więcey dającemu sprzedana będzie.

Wszyscy przeto chcą kupienia mający, aby w czasie i miejscu wzwyż rzeczonym przytomni byli ostrzegają się.

Wierzyciele zaś wszyscy prawo zastawu nań mający napominają się, aby nie oczekując osobnych przypozwań praw swoich pilnowali, i pretensye swoje do protokółu w czasie licytacyi wnieśli, inaczey na tychże żaden wzgląd co do podziatu wylicytowanej summy na tym miastu nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20 Lipca 1804 roku.

Plinta.